

EWA ŚNIEŻYŃSKA-STOLOT

## JULIUSZ MIEN JUNIOR MALARZ Z CYKLU: ZAPOMNIANI MIESZKAŃCY KRAKOWA

Juliusz Mien jun. urodził się w roku 1865 w Blanchefosse (Szampania – Ardeny), zmarł w Krakowie 18 czerwca 1890 r. i został pochowany na cmentarzu Rakowickim. Był synem Juliusza (Jules) Miena, Francuza, który na stałe zamieszkał w Krakowie w roku 1870<sup>1</sup>. Matką była Petronela Wieczorkowska z Kalisza, która była obywatelką francuską<sup>2</sup>. Miał także młodszą siostrę Klementynę Julię, która urodziła się już w Krakowie w roku 1870, a była malarką portrecistką<sup>3</sup>.

Informacje o życiu i twórczości Juliusza Miena jun. są bardzo skromne, mimo to został odnotowany w *Słowniku artystów polskich*<sup>4</sup>. Wiadomo, że Mienowie mieszkali w różnych miejscach w Krakowie, a więc w 1875 r. przy ul. Sławkowskiej 288, w 1878 – przy ul. Szpitalnej 389, a w 1880 – przy ul. Karmelickiej 151<sup>5</sup>. Jako chłopiec Juliusz jun. musiał obracać się w kręgach literacko-artystycznych ze względu na ojca, zaangażowanego w życie kulturalne miasta. Juliusz Mien ojciec pisał bowiem wiersze i aforyzmy w języku francuskim i polskim<sup>6</sup> oraz zajmował się

<sup>1</sup> A. Żyga, *Mien Jules, pseudonimy: Baltazar, Balthazar, Schneider Baltazar, Grille, Ixus, Smok* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 20: 1975, s. 797–799.

<sup>2</sup> Petronela Wieczorkowska, ur. 13 maja 1847 r., zmarła zapewne w 1935, bo w tym roku jej córka Klementyna przeniosła się do Bochni. Archiwum Urzędu m. Krakowa, Domowa książka meldunkowa ul. A. Potockiego 11, dom Arcybractwa Miłosierdzia, P 335/11, s. 9.

<sup>3</sup> Klementyna Julia zmarła we Francji w Montereau w 1954 r., J. Wyczęsany, *Mien Klementyna Julia* [w:] *Słownik artystów polskich*, t. 5, Warszawa 1993, s. 531–532; „*Grande Artiste Peintre*”. *Subtelny świat Klementyny Mien (1870–1954)*, Katalog wystawy, Muzeum im. St. Fischera, Bochnia 2004, s. 3–15, il. 1–25.

<sup>4</sup> J. Wyczęsany, *Mien Juliusz* [w:] *Słownik artystów polskich*, t. 5, s. 531.

<sup>5</sup> Od 1905 r. Mienowie mieszkali przy ul. Podwale 13/76.

<sup>6</sup> J. Mien, Sześć aforyzmów polskich i francuskich, List do redakcji „Kuriera Warszawskiego”, „Kłosów”, „Echa”, „Kuriera Porannego”, „Wiek” i do „przyjaciela Andriollego”, Biblioteka Jagiellońska (dalej: BJ), rkps 7814 IV, s. 37–39; idem, *Le bonheur; A vingt ans* (1886); *Le nébuleuses* (1886); *De mon coin* (1887), Kartki z albumu Heleny Janiny z Boguskich Iv. Szolc-Rogozińskiej, 2v. Pajzderskiej, poetki i pisarki (Hajota), BJ, rkps 9911 III, s. 25–28; *W rocznicę Konstytucji Trzeciego Maja*, wiersz Juliusza Miena, nakł. J. Jejdego, Kraków 1899. *Aforyzmy* J. Miena wydane w zbiorowej publikacji na rzecz Ślązaków dotkniętych powodzią, Warszawa 1880.

przekładami literatury polskiej na francuski, głównie utworów Juliusza Słowackiego, Adama Asnyka, Lucjana Siemieńskiego, a także Józefa Ignacego Kraszewskiego<sup>7</sup>. Ponadto współpracował z wieloma czasopismami wychodzącymi w językach francuskim i polskim, jak: „La Vistule”, gdzie był redaktorem, czy „Revue de littératures Slave”, który współredagował w latach 1878–1879, oraz: „Świat”, gdzie był kierownikiem literacko-artystycznym w latach 1888–1895, dalej „Kurier Krakowski”, „Nowa Reforma”, „Gazeta Polska” czy „Biblioteka Warszawska”. Używał różnych pseudonimów: Baltazar, Balthazar, Schneider Baltazar, Grille, Ixus, Smok<sup>8</sup>. Miał być w gronie założycieli Koła Artystyczno-Literackiego w Krakowie, organizował w Pałacu Sztuki wystawy uczniów krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych<sup>9</sup>. Przyjaźnił się i współpracował z wieloma malarzami, m.in. z Juliuszem Kossakiem, który namalował jego portret, Michałem Andriollem czy malarką Izydorą Mikulską, urodzoną w Paryżu<sup>10</sup>. Pisał także artykuły o malarzach, np. o Witoldzie Pruszkowskim. Utrzymywał ożywioną korespondencję z Józefem Ignacym Kraszewskim, Zygmuntem Sarneckim, Józefem Bohdanem Zaleskim, Heleną Modrzejewską i Karolem Chłapowskim<sup>11</sup>. Juliusz jun. wraz z rodzicami spędzał wakacje w dworach Sozańskich w Kornalowicach nad Dniestrem, Radziwiłłów w Szpanowie na Wołyniu oraz Żeleńskich w Grodkowicach, w czasie których ojciec tłumaczył na francuski utwory Słowackiego i Siemieńskiego<sup>12</sup>.

<sup>7</sup> BJ, rkps: 6712 III, s. 372–373; 7814 IV, s. 37–39; 9911 III, s. 25. *Oeuvres choisies de Juliusz Słowacki, L'Arabe, Beniowski, Le tombeau d'Agamemnon, Mon Testament*, traduction de Jules Mien, Cracovie 1875 (zapowiada, że w druku znajdują się tłumaczenia innych utworów Słowackiego, jak: *Mnich, Smutno mi Boże, Poeta i Natchnienie*, fragment *Wschodu Słońca nad Salaminą*, a w rękopisie znajdują się tłumaczenia *Anhellego, Lilii Wenedy i Mazepy*); L. Siemieński, *Il est temps pour celui qu'attend un long chemin*, ed. „Czas”, druk ulotny, Kraków 1878, s. 372–373; J. Mien, *Bolesław Jabłoński (Karol Eugeniusz Tupy)*, Kraków 1881. A. Asnyk dedykował Mienowi wiersz, drukowany w „Bluszczu” w roku 1880, A. Asnyk, *Juliuszowi Mien* [w:] idem, *Wybór poezji*, opr. E. Kucharski, Biblioteka Narodowa, Ser. I, nr 67, Kraków 1924, s. 115.

<sup>8</sup> *Z Teki Smoka, Pierwsza serya sylwetek krakowskich, Politycy i dziennikarze*, rys. Ferdynand Bryll, Kraków 1889.

<sup>9</sup> F. Ziejka, *Koło Artystyczno-Literackie w Krakowie (1881–1907)*, „Zarządzenie w Kulturze”, nr 14: 2013, z. 2, s. 153, nie odnotował Juliusza Miena wśród założycieli tego koła.

<sup>10</sup> BJ, Korespondencja J. I. Kraszewskiego, Listy 1863–1887, rkps 6521 IV, S. III, s. 324; J. Derwojot, *Mikulska Izydora* [w:] *Słownik artystów polskich*, t. 5, s. 555.

<sup>11</sup> BJ, Korespondencja J. I. Kraszewskiego, Listy 1863–1887, rkps 6521 IV, S. III, s. 303–327; Listy do Zygmunta Sarneckiego 1887–1888, rkps 6716 III, s. 13–24; Listy do Józefa Bohdana Zaleskiego, rkps 9205 III, s. 251–252; Korespondencja Heleny i Karola Chłapowskiego, rkps 9140 III.

<sup>12</sup> J. Mien, *Oeuvres choisies...* (Kornalowice, 27 sierpnia 1875), BJ, Korespondencja J. I. Kraszewskiego, Listy 1863–1887, rkps 6521 IV, S. III, s. 319, ze Szpanowa na Wołyniu (Szpaniw, Ukraina) 25 czerwca 1878, s. 324. Od 1890 r. Juliusz Mien zajmował się także fotografią, otworzył, wspólnie z Józefem Sebaldem, atelier przy ul. Sławkowskiej 31 pod nazwą Zakład Artystyczno-Fotograficzny, który od roku 1893 prowadził sam. Po śmierci ojca w roku 1905 Klementyna przejęła atelier fotograficzne w Krakowie przy ul. Kolejowej, później A. Potockiego 11, a po przeniesieniu się do Bochni, w roku 1935 otworzyła własny zakład fotografii pod nazwą ARS. Mien był prawnym opiekunem Stefana Banacha, którego wychowywała Franciszka Płowa, K. Gajewski, *Juliusz Mien – fotograf krakowski (1842–1895)* [!] [w:] *Polska fotografia artystyczna, IV Sympozjum historyczne, Materiały*,

Juliusz jun. malarstwa uczył się w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych w latach 1881–1888<sup>13</sup>. Jego nauczycielami byli Feliks Szynalewski, Izidor Jabłoński, Władysław Łuszczkiewicz i Florian Cynk, ale nie osiągał zbyt dobrych wyników<sup>14</sup>. Już w czasie studiów zaczął chorować, gdyż w semestrze 1887/1888 odnotowano, że z powodu choroby przez dwa miesiące był nieobecny, a w semestrze 1888/1889 przestał z tego powodu uczęszczać na zajęcia<sup>15</sup>. Jednocześnie wiadomo, że w roku 1888 przebywał w Monachium, na co wskazuje wpis do pamiętnika dziesięcioletniej Cecylii Cerchówny, który ozdobił miniaturą, namalowaną farbami wodnymi, *chiaroscuro*, sygnowaną *München*, przedstawiającą fragment jego pracowni ze sztalugami, paletą na nakrytym tkaniną stoliku, otwartą kasetą z farbami i palmą w tle (ryc. 1). Brak jego nazwiska wśród studentów monachijskiej Akademii Sztuk Pięknych z lat 1888–1890, a więc musiał uczyć się w jednej z prywatnych monachijskich szkół malarstwa<sup>16</sup>. Utrzymywał kontakty z rodziną malarza Maksymiliana Cerchy, którego syn Stanisław był jego kolegą w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych. Wpis do pamiętnika Cecylii Cerchówny, gdzie nazwał siebie „półfilozofem półwariatem”, potwierdza, że cierpiał na nieustaloną chorobę, na którą zmarł przedwcześnie w roku 1890<sup>17</sup>. Gazety odnotowały jego śmierć w wieku 25 lat, nazywając go „artystą malarzem rokującym wiele na przyszłość”<sup>18</sup>.

cz. I, Szczecin 1998, s. 8–13; J. Kęsek, *Z dziejów fotografii bocheńskiej*, Muzeum im. St. Fischera, Bochnia 1998, s. 126–135.

<sup>13</sup> E. Swieykowski, *Pamiętnik Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie 1854–1904, pięćdziesiąt lat działalności dla ojczystej sztuki*, Kraków 1905, s. 187; *Materiały do dziejów Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie 1816–1895*, red. J. E. Dutkiewicz, Wrocław 1959, s. 250.

<sup>14</sup> Archiwum Akademii Sztuk Pięknych (dalej: AASP), Księgi świadectw: 1881/1882, L. 22, L. 23; 1882/83, L. 15, L. 27 (wyniki dobre z wzorów, dostateczne lub dobre z rysunku antyków, z historii powszechnej i historii cywilizacji celujący); 1883/1884, L. 51, L. 44; 1884/1885, L. 45, L. 43 (oceny niedostateczne i bardzo dobre); 1885/1886, L. 49, L. 64; 1886/1887, L. 45 (oceny: dobry, bardzo dobry lub celujący z historii sztuki i nauki o stylach); 1886/1887, L. 56; 1887/1888, L. 58; 1888/1889, L. 51 (oceny dobre i bardzo dobre).

<sup>15</sup> AASP, Księga świadectw 1886/1887, L. 56; 1887/1888, L. 58. W 1887 r., na wniosek Władysława Łuszczkiewicza, został przeniesiony z oddziału 3. do 4. i w roku następnym dalej jest w tym oddziale, AASP, Protokoły za Dyrekcji śp. Jana Matejki od dnia 14 grudnia 1877 do 18 listopada 1892, sygn. A 112, s. 199, 216.

<sup>16</sup> Akademie der Bildenden Künste München, Matrikelbüchern 3 (1884–1920) ([matrikel.adbk.de/matrikel/mb\\_1884-1920](http://matrikel.adbk.de/matrikel/mb_1884-1920)).

<sup>17</sup> „Droga panno Cesi! Kiedyś, gdy z lat wyjdiesz dziecinnych i życiem dojrzejesz, spytasz się może patrząc na te karty zapisane tak niezrozumiałymi dla ciebie hieroglifami, któż to był ten pół filozof pół wariat, który czernił pamiętniki starami i powtarzanymi myślami. Niech cię to jednak nie dziwi na tym bowiem świecie nic niema nowego, wszystko się w kółko powtarza tylko z pewną zmianą dekoracji, te same idee myśli bywają dziś poruszane jakie zaprzętały przed wiekami ludzkie umysły i poruszane będą lubo w innej znów formie w przyszłości. Wybacz, że teraz morze [!] wypisałem ci takie tyrady, które zapewne znurzą [!] twą młodziutką główkę ale pomnij, że w życiu są ciernie i nie gniewaj się na kochającego cię szczerzego przyjaciela Juliusza Miena”, Pamiętnik Cecylii Cerchówny, własność prywatna.

<sup>18</sup> „Rola”, pismo tygodniowe, społeczno-literackie, pod red. J. Jeleńskiego, Warszawa, VIII, 1890, nr 26, s. 449; „Świat”, 1890, s. 328; „Kronika Rodzinna”, 1890, nr 13, s. 416.

Zachowana twórczość plastyczna Juliusza Miena jun. jest bardzo skromna, a jego rysunki, które znajdują się w Muzeum Narodowym w Krakowie, mylnie przypisywane są ojcu, który sam nigdy nie parał się rysunkiem. W zbiorach prywatnych zachował się natomiast jego miniaturowy autoportret, malowany olejno na palecie (ryc. 2)<sup>19</sup>. Zapewne powstał w roku 1888 w Monachium, gdzie panowała – przejęta z Francji – moda na malowanie autoportretów i zbiorowych portretów na paletach, na których znajdowały się także ślady zaschniętej farby<sup>20</sup>. Autoportret utrzymany jest w tradycyjnej manierze i brązowo-czarnej kolorystyce monachijskiej, przedstawia zwróconą w lewo, ujętą z profilu głowę młodego człowieka o melancholijnym wyrazie twarzy.

Pozostałą twórczość stanowią rysunki w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie. Są to studia portretowe ujęte w popiersiu, wykonane ołówkiem na papierze, a przedstawiają: Stanisława Cerchę (ryc. 3)<sup>21</sup>, Jadwigę Cerchówną, starszą siostrę Stanisława (ryc. 4)<sup>22</sup> i „P. Heller” – młodą kobietę o wielkich, pełnych wyrazu oczach, czyli Mirę (Kazimierę) Hellerówną, późniejszą Olszewską, śpiewaczkę operową (ryc. 5)<sup>23</sup>. Rysunki sygnowane są „Juliusz Mien” lub „J. Mien”. Z tyłu portretu Jadwigi Cerchówny znajduje się napis: „przez Miena rysowana Jadwiga Cerchówna 1887”, ręką Maksymiliana Cerchy, malarza i ojca Jadwigi. Dopiski inną ręką znajdują się także na portrecie Miry Hellerówny („rysował Jul. Mien”; „rys. J. Mien”) oraz Stanisława Cerchy („portret S. Cerchy”). Na tych dwóch ostatnich znajduje się także pieczętka z monogramem „CS [Cercha Stanisław]”, co wskazuje, że rysunki stanowiły własność tego malarza i zostały przekazane do muzeum wraz z całą spuścizną po Maksymilianie i Stanisławie Cerchach.

Dużych rozmiarów studium w Muzeum Narodowym w Krakowie<sup>24</sup> starca ujętego profilem, zwróconego w lewo, rysowane węglem na papierze żeberkowym, sygnowane: „Mien”, powstało w czasie studiów w Monachium w roku 1888 (ryc. 6). Ma charakter typowego studium akademickiego, które z natury wykonywali studenci tzw. Naturklasse. Trzeba jednak podkreślić uchwycenie indywidualnych cech modelu, zapewne jakiegoś monachijskiego żebraka. Wiadomo także, że Juliusz jun. miał jeszcze wystawić na wystawie w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w roku 1890, a więc w roku swojej śmierci, pastel zatytułowany *Portret niewiasty*<sup>25</sup>.

Wydaje się, że na wzór ojca Juliusz jun. pisał także wiersze w języku francuskim i polskim. Ponieważ ojciec i syn podpisywali się tak samo, trudno ustalić, które z zachowanych w rękopisach utworów są dziełem Juliusza jun. Zapewne jest on

<sup>19</sup> Wym. 34×25 cm.

<sup>20</sup> H. P. Bühler, *Józef Brandt, Alfred Wierusz-Kowalski i inni. Polska szkoła monachijska*, przekł. T. Kozłowski, Warszawa 1998, s. 28–29.

<sup>21</sup> Wym. 29,6×23,2 cm, MNK III-Ks.szk.rys-7709.

<sup>22</sup> Wym. 29,3×20,4 cm, MNK III-Ks.szk.rys-7710.

<sup>23</sup> Wym. 26,8×18,4 cm, MNK III-r.a-1735; *Mien Juliusz...*, s. 532.

<sup>24</sup> Wym. 54×41,5 cm, MNK III-ryc.-41 263.

<sup>25</sup> *Katalog nr 10 nieustającej wystawy*, TPSP, Kraków 1890; *Mien Juliusz...*, s. 531.

autorem wiersza *Droga...*, który wpisał do pamiętnika Cecylii Cerchówny w Monachium 1888 roku:

Droga...  
 Człowiek wciąż szczęściem nie włada –  
 Los nieraz nim rzuca i szasta,  
 Życia z róż się też nie składa,  
 Cierń obok kwiatu wyrasta.  
 Nie pytaj nigdy ludzi na ziemi.  
 Gdzie drogi szukać w tem życiu  
 Nie wskaże żaden śladów, jakimi  
 Kroczył świat jeszcze w powiciu –  
 I gdzie ta biedna ludzkość wciąż biegnie  
 Szukając światła promienia  
 Póki strawiona bez sił nie legnie  
 W gorączce wiecznej tworenia  
 Lepiej nie pytać, dążyć do góry  
 I wciąż do światła, do mety,  
 Orłem przepłynąć przestrzeń i chmury  
 Znaleźć istnienia podniety;  
 I szlachetnymi wznosić się czyny  
 Tam, gdzie króluje duch Boga,  
 Tylko w świetlane dążąc wyżyny  
 Znajdziem, gdzie życia jest droga!  
 Człowiek wciąż szczęściem nie włada –  
 Los nieraz nim rzuca i szasta,  
 Życie z róż się też nie składa,  
 Cierń obok kwiatu wyrasta.

W wielokulturowym Krakowie czasów monarchii austro-węgierskiej przybyła z Francji rodzina Mienów szybko uległa asymilacji. Juliusz ojciec pisał o sobie: „François de nationalité, mais polonais de cœur...”<sup>26</sup>. Nawet Klementyna Julia, która – ze zrozumiałych względów – opuściła Polskę w roku 1950, pisała pełne nostalgii listy do swoich znajomych w Bochni<sup>27</sup>.

<sup>26</sup> BJ, Korespondencja J. I. Kraszewskiego, List z 15 września 1875 r., rkps 6521 IV, S. III, s. 303.

<sup>27</sup> „Grande Artiste Peintre”..., s. 9.

EWA ŚNIEŻYŃSKA-STOLOT

JULIUSZ MIEN JUNIOR – PAINTER  
FROM THE SERIES: FORGOTTEN INHABITANTS OF KRAKÓW

Summary

In multicultural Kraków from the times of Austrian-Hungarian monarchy there were many assimilated foreign artists whose figures are worth bringing back. One of them was Juliusz Mien junior (1865 Blanchefosse–1890 Kraków), a son of Juliusz (Jules) Mien, a French, poet and writer, who settled down in Kraków in 1870, and Petronela Wieczorkowska. Mien junior studied in the Cracow School of Fine Arts and in Munich, and very few of his paintings and drawings, self-portraits and portraits have been preserved in private collections and in the National Museum in Kraków. Like his father, he also wrote poems in Polish.